

Złodziejski fach mniej opłacalny

PROJEKT

Drobne przestępstwa potrafią być dokuczliwe – uważa Zbigniew Ziobro, minister sprawiedliwości i wypowiada wojnę drobnym kradzieżom.

Minister sprawiedliwości ogłosił we wtorek reformę kodeksu wykroczeń. Cel? Chce ograniczyć liczbę drobnych spraw karnych, które wpływają do sądów. Rocznie jest ich ponad 600 tys. Dzięki zmianom może ich być o ok. 150 tys. mniej.

Resort chce też dać kierownikom więcej czasu na opłacenie mandatu, bo dwa tygodnie (dziś tydzień). Dzięki temu do sądów ma trafiać mniej spraw tych, którzy zbagatelizują mandat za wycieraczką lub przesyłkę do domu.

Zmiany w kodeksie wykroczeń odczują też drobni złodzieje. Ministerstwo Sprawiedliwości wprowadza stałą i

niższą niż dziś kwotę progową dla kradzieży.

Oznacza to, że złodziej, który ukradnie towary o wartości do 400 zł, odpowie jak za wykroczenie. Powyżej tej kwoty – jak za przestępstwo. Różnica jest ogromna. Jeśli podpadną pod kodeks karny, grozi im do pięciu lat więzienia i wpis do Krajowego Rejestru Karnego. Jeśli pod kodeks wykroczeń – grzywna do 500 zł, unikną też wpisu do KRK.

– Drobni przedsiębiorcy prosili, żeby tym się zająć. Ciężko pracują, dają miejsca pracy innym, a są brutalnie okradani. Sprawcy śmieją im się w twarz, kradną po raz kolejny i nic im się nie dzieje. Wychodzimy naprzeciw uczciwym ludziom, którzy są dzisiaj bezradni wobec tego rodzaju zjawiska. Chcemy z tym raz na zawsze skończyć – mówił wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoła, który projekt przygotował.

Nowe przepisy zakładają, że nazwiska złodziei trafią do elektronicznego rejestru, by policji łatwiej było ich ścigać, a sądom – surowiej skazywać. Rejestr będzie służył policji, prokuraturze i sądom do tego, by sprytni „zawodowi” złodzieje, popełniający „drobne” kradzieże w różnych miastach nie odpowiadali za pojedyncze wykroczenia, lecz zsumowane przestępstwo.

– Wprowadzamy przepis, który pozwoli na skazywanie za przestępstwo, gdy dojdzie na przykład do trzech kradzieży o każdorazowej wartości po 200 zł. Dziś tacy sprawcy mają po trzy mandaty po 200 zł. Drwią sobie z prawa, a autorytet wymiaru sprawiedliwości upada. Po naszych zmianach będą karani jak za przestępstwo – zapowiadał wiceminister. Pierwotnie była mowa o utworzeniu nowego rejestru sprawców wykroczeń

przeciwko mieniu, osób podejrzanych o popełnienie tych wykroczeń, obwinionych i ukaranych. Zastrzeżenia miał jednak generalny inspektor ochrony danych osobowych.

Przepis jasno i precyzyjnie wskazuje, że ustawa o informacjach kryminalnych dotyczy jedynie przestępstw, a nie wykroczeń – podkreślał GIO-DO w opinii do projektu.

W noweli planuje się też zaostrzyć kary za najczęściej popełniane wykroczenia. Przykłady? Właściciel zwierzęcia, którego nie upilnuje, w wyniku czego dojdzie np. do pogryzienia, zapłaci już nie tak jak dziś 250 zł grzywny, tylko do 5 tys. zł kary. Projekt trafi teraz pod obrady Stałego Komitetu Rady Ministrów. ☺

–Agata Łukaszewicz

**etap
legislacyjny**

Stały Komitet
Rady Ministrów